

# Orzeł nasz biały

**D**awno, dawno temu w czasach, gdy ziemię naszą pokrywały wielkie bory, mokradła i rozlewiska, bratnie plemiona słowiańskie opuściły swe dawne siedziby w poszukiwaniu nowych, żyznych ziem. Przewodzili im trzej bracia, Lech, Czech i Rus. Pewnego dnia, po wielu miesiącach wyczerpującej wędrówki, dotarli nad niewielką rzeczkę, wjechali na niewysokie wzniesienie, gdzie puszcza przerzedziła się nieco. Lech wstrzymał konia zachwycony urokiem roztaczającej się przed nim krainy, gdzie puszcze przecinały jeziora, z których jakby wyrastały niewielkie pagórki. Na jednym z nich stał dąb ogromny, szeroko rozkładając swe konary niczym ramiona. Wśród liści ujrzał gniazdo olbrzymie, a w nim srebrnopiórego ptaka i dwa pisklęta. Ptak rozpostarłszy właśnie skrzydła wznosił się w powietrze na tle zachodzącego purpurą za wierzchołki drzew słońca. Tędy zawołał Lech: „Bracia moi mili, znak to widomy! Tu gniazdo dla mego rodu uwiję niby ten ptak jasnopióry. Gród mój weźmie nazwę od gniazda orlego i zwać się będzie Gniezdnem. Znakiem zaś ludu mego uczynię tego białego orla, a żem go ujrzał na tle czerwienią zasnutego nieba, chorągwie wojów moich odąd będą zawsze bialo-czerwone.

Tak w wersji ze szkolnych podręczników brzmi jedna z najbardziej znanych polskich legend, tłumacząca miejsce Polski na mapie świata, a przede wszystkim pochodzenie naszego godła. Silny wątek ornitologiczny wpleciony w tę legendę nieraz już był powodem zażartych dyskusji, jakie pojawiały się w gronie osób zainteresowanych ptakami – jakiego też orla w wielkopolskich puszczech ujrzał Lech, zatem jaki gatunek ptaka jest pierwowzorem godła naszego kraju. Te wątki z pogranicza ornitologii, historii i heraldyki, chciałbym przywołać w niniejszym tekście.

## Który to orzeł?

Przyjmijmy na wstępie, że legenda jest prawdziwa, pierwszy władca Lechitów istniał i za symbol swój i swojego ludu przyjął ptaka, którego rzeczywiście widział. Przegląd dawnej i współczesnej krajowej awifauny wskazu-

je, że w grę wchodzi tylko dwa zasiedlające nasze ziemie gatunki: bielik *Haliaeetus albicilla* oraz orzeł przedni *Aquila chrysaetos*. Oba budują wielkie, nadrzewne gniazda, więc ta informacja z legendy nie jest pomocna i musimy oprzeć się na cechach morfologicznych. Orzeł w naszym herbie jest biały o szerokich skrzydłach, masywnym złotym dziobie



**Obecny herb Rzeczypospolitej Polskiej ustanowiony w 1989 roku**

i takiegoż koloru nieopierzonych nogach. Są to cechy bliższe bielikowi i rzeczywiście ten właśnie gatunek najczęściej uważa się za wzór polskiego godła. Ten największy z krajowych drapieżników, o rozpiętości skrzydeł sięgającej 250 cm, charakteryzuje się potężnym złotym dziobem i nogami tylko częściowo ukrytymi w piórach. Nie jest jednak biały, lecz brązowy, a jedynie dorosłe ptaki mają jasną (siwą) głowę i śnieżnobiały ogon, czemu zawdzięcza on swą nazwę. Należy podkreślić, że ani w krajowej, ani europejskiej ornitofaunie nie ma ptaków szponiastych o czysto białym upierzeniu. Bielik jest związany ze środowiskiem wodnym, a w polodowcowym, obfitującym w jeziora krajobrazie dorzecza Warty był w przeszłości dość liczny i z pewnością dobrze znany naszym przodkom. Przy tym widok tego ogromnego ptaka musiał robić imponujące wrażenie.

Główny konkurent bielika do herbowej korony, orzeł przedni, w niczym nie ustępuje mu urodą i majestatem, a jedynie niewiele – rozmiarami (rozpiętość do 220 cm). Jest mniej liczny (dziś w Polsce 30-35 par) i bardziej skryty oraz ma jeszcze mniej białych partii upierzenia – jedynie nasadę ogona i plamy na skrzydłach – i to tylko u młodocianych osobników. Głowa orła przedniego jest pięknie, złotawo zabarwiona i ozdobiona potężnym, czarnym dziobem. Z wyjątkiem palców, nogi są w całości ukryte w piórach. Orzeł przedni liczniejszy jest na obszarach górskich (gdzie gnieździ się na skałach), a także na południu Europy, tam skąd wywodzi się nasza kultura. Wszystko to sprawia, że był od zawsze uważany za symbol męstwa i dzielności i za zwyczaj w legendach, pieśniach i herbach, w których występuje orzeł, może jest właśnie o tym gatunku.

Nigdy nie słyszałem, aby herbowego naszego ptaka wiązano z innymi ptakami szponiastymi występującymi w Polsce. Biorąc pod uwagę tylko duże gatunki możliwości jest przecież kilka: orlik krzykliwy *Aquila pomarina*, orlik grubodzioby *Aquila clanga*, a także rybołów *Pandion haliaetus* i gadożer *Circaetus gallicus* mające szczególnie duży udział jasnych partii ciała. Wydaje się, że pomijanie tych gatunków we wszelkich herbowych rozważaniach wynika głównie z ich mniejszych rozmiarów, a także – a może przede wszystkim – z mniej majestatycznego wyglądu i zachowania.

## Ptasie godło w Europie

Wbrew temu co dotąd powiedziano trzeba z żalem stwierdzić, że w rozważaniach nad pochodzeniem Orła Białego opieranie się na samych tylko ornitologicznych argumentach nie jest rozstrzygające. Należy sięgnąć do wydarzeń historycznych i źródeł symboliki heraldycznej, zatem do czasów znacznie, znacznie wcześniejszych. Fakt, że akurat orzeł jest częstym motywem w ikonografii monarszej nie powinien dziwić – już w starożytności był on postrzegany jako król przestworzy, najszybszy i najśmielszy ze wszystkich ptaków. Ludy południa traktowały go jako uosobienie boga, wyżyn duchowych i boskiego majestatu. Jak pisze A. Znamierowski w znakomitej książce „Insignia, symbole i herby polskie”, orzeł „zwyciężając w legendach lwa lub węża, stał się symbolem zwycięstwa ducha nad materią, dobra nad złem, światła nad ciemnością”. Jako nosiciel piorunów Zeusa, a potem Jowisza stał się symbolem cesarstwa rzymskiego i znakiem legionów, ucieleśnieniem najwyższej i suwe-

rennej władzy. Potem, wraz z koroną cesarską po znak orła sięgnął Karol Wielki w roku 800 i Otton I, który w 962 r. utworzył Święte Cesarstwo Rzymskie. W ten sposób znak ten zapanował nad większością kulturotwórczych obszarów ówczesnego świata.

Jednakże symbole państw to jedno, zaś herby to drugie. Te początkowo stanowiły znak rozpoznawczy oddziałów i wojowników i pojawiły się stosunkowo późno, dopiero w średniowieczu, z nastaniem epoki wypraw krzyżowych. Wprowadzenie wówczas pełnego uzbrojenia, w tym hełmu garnczkowego zakrywającego całkowicie twarz, oraz fakt, że w krucjatach po raz pierwszy brali udział rycerze z różnych krajów, spowodowały konieczność oznaczenia wojowników, choćby w celu odróżnienia sojuszników od wrogów. Początkowo znaki umieszczano na tarczach i temu należy zawdzięczać stosowany do dziś, podstawowy kształt herbu. Narodziny sformalizowanej sztuki heraldycznej wiązać należy z pierwszą wyprawą krzyżową (1147-49), po której niemal jednocześnie w wielu krajach Europy Zachodniej pojawiły się herby tworzone według tych samych reguł. W Polsce wprowadzono je nieco później – w XIII wieku. Orzeł był jedną z najważniejszych figur heraldycznych, a obszar Europy Środkowej, na którym był on najczęściej używanym godłem herbów państwowych i ziemskich jest nazywany strefą akwilarną (od łacińskiej nazwy orła – *aquila*). Na zachodzie i północy kontynentu wiodącą rolę odgrywał lew.

Warto zauważyć, że biała barwa piór była dość rzadka u herbowych orłów. W odniesieniu do historii Polski bolesnym tego dowodem był tzw. traktat trzech czarnych orłów z 1732 roku, uzgadniający ingerencje sąsiadów podczas elekcji w Rzeczypospolitej i bezpośrednio poprzedzający rozbiory.

## Ewolucja polskiego orła

Wbrew legendzie o Lechu, okoliczności powstania polskiego herbu państwowego są niejasne, podobnie zresztą jak w przypadku godła wielu narodów Europy. Znak orła jako motyw dekoracyjny stosowany był na ziemiach polskich jeszcze w czasach pogańskich. Najwcześniejszą monetą monarszą z wizerunkiem ptaka był słynny denar Bolesława Chrobrego, zawierający pierwszy znany zapis nazwy Polski. Był on wybity w 1000 roku z okazji wspianego zjazdu w Gnieźnie i symbolicznej koronacji księcia Bolesława. Ptak z denara jednak z pewnością nie przypomina orła, jak twierdzi wielu numizmatyków i heraldyków. Inni widzą w nim koguta, pawia lub gołębia, a spory na ten temat trwają już z górą sto lat. Tak czy inaczej, ptak ten nie ma jeszcze postaci heraldycznej i nie wiadomo czy w ogóle można go wiązać

z późniejszym herbowym wizerunkiem orła. O herbie państwa polskiego można mówić dopiero po koronacji Przemysła II w 1295 roku. Od jego panowania biały (a właściwie srebrny) orzeł w koronie na czerwonej tarczy staje się rzeczywistym herbem Polski, jak też dynastii piastowskiej.

Symbolika heraldyczna, a także biblijna tłumaczy cechy naszego orła zgoła inaczej niż proste ujęcie ornitologiczne. Zgodnie z ówczesną stylizacją orzeł zwierząt przedstawianych na godle (dziób, pazury, szpony, kły) powinien być nienaturalnie duży, a one same winny przyjmować pozycję bojową – rozpostarte skrzydła, skierowany w górę dziób, u lwa wysunięte łapy i otwarty pysk. Reguły te odpowiadają więc naszemu orłowi, a silnie eksponująca jaskrawa barwa nóg i dzioba nie musi mieć związku z barwą jakiegokolwiek gatunku ptaka. Z kolei biała barwa piór wiąże się z prastarym tzw. mitem renowacyjnym. Według niego, gdy orzeł starzał się i niedołężniał, leciał w słońce by skąpać się w jego promieniach, następnie wracał na ziemię gdzie zanurzał się trzykrotnie w źródle – i natychmiast odzyskiwał całą swą siłę i bystrość wzroku. Dla wczesnego chrześcijaństwa, tak aktualnego w ówczesnej Polsce, lot w słońce (zbliżenie do Boga) i kąpiel w źródle stały się alegorią chrztu, a biel – kolorem początku i nowego, barwą przemiany.

Ogólny wzór herbu Polski przetrwał od czasów piastowskich do dziś, choć przez wieki tak stylizacja orła, kształt i składowe tarczy, jak i dodatkowe ozdoby herbu zmieniały się wielokrotnie, przyjmując zwłaszcza cechy osobiste kolejnych władców. Obowiązujący obecnie herb Rzeczypospolitej Polskiej został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 27 grudnia 1989 – wizerunek orła odpowiada (z niewielkimi poprawkami) wzorowi z 1927 roku, opracowanemu przez prof. Zygmunta Kamińskiego. Jest on biały ze złotą koroną, dziobem i pazurami, zaprojektowany w kole i cieniowany. Niewątpliwie jest ładny i dumny, zgrabnie umieszczony na tarczy o kształcie nowożytnym, tzw. francuskim. Osobiście żałuję tylko, że odebrano orłowi złotą barwę nóg oraz nie przywrócono krzyża w koronie – te dwa elementy były przecież obecne w godle przez większą część jego historii.

Czyżby więc polski Orzeł Biały był jedynie wytworem sformalizowanej symboliki i wyobraźni heraldyków, bez jakichkolwiek konotacji przyrodniczych? Otóż tak nie jest – niezależnie od tego jak fantazyjną formę przyjmował na przestrzeni wieków i jak bogate było zdobnictwo kolejnych herbów, godłem wciąż pozostawał orzeł, król ptaków, istniejący rzeczywistości w przyrodzie pan przestworzy. Orzeł, który zachwycał już starożytnych władców, ka-



Srebrny denar PRICES POLONIE Bolesława Chrobrego z roku 1000



Orzeł Przemysła II z 1295 roku – pierwszy herb państwa polskiego



Plakat z 1916 roku na temat lubelskich obchodów 125. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Trzy czarne orły symbolizują zgodę trzech zaborców: Prus, Austrii i Rosji, które krążą nad gniazdem białego orła – Polski.

planów i lud. Wreszcie jest to ten sam orzeł, który i dziś pozwoli się podziwiać tym wszystkim, którzy odważą się opuścić domowe wygody, by z lornetką i plecakiem powędrować w najdalsze zakątki gór, jezior czy lasów. ◀

**Andrzej Wuczyński**

Instytut Ochrony Przyrody PAN  
Dolnośląska Stacja Terenowa  
Podwale 75, 50-449 Wrocław  
e-mail: a.wuczynski@pwr.wroc.pl